Brakuje rąk do pracy w miastach

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 30, grudzień 2022 14:38
Katarzyna Sekuła
Odsłony: 1413

Podczas gdy popyt na pracę w największych miastach zwiększył się, liczba ofert pracy dla całego kraju w połowie roku była niższa od liczby z przedpandemicznego 2019 r. oraz 2021 r. (całkowita liczba ofert dla 2022 r. wyniosła 288 tys., dla 2019 r. – 304 tys., a dla 2021 r. – 307 tys.). W połowie 2022 r. w 10 największych aglomeracjach było średnio 16,8 ofert pracy na 1000 mieszkańców (w 2021 r. w analogicznym okresie było to 13,4 ofert). Największe zapotrzebowanie na nowych pracowników było w Krakowie, w którym odnotowano 26,5 ofert. Powyżej 20 ogłoszeń o pracę na 1000 mieszkańców było jeszcze w Warszawie i we Wrocławiu (odpowiednio 23,4 oraz 21,9). Spośród największych miast Polski, najmniejszą liczbę ofert, czyli 6,9 na 1000 osób, odnotowano w Poznaniu. Nieco więcej – 10,1 oraz 12,7 było w Łodzi i Bydgoszczy.

Jak podaje PIE - wśród miast na prawach powiatu bezrobocie rejestrowane w październiku tego roku przekraczało 10 proc. tylko w Grudziądzu (10,1 proc.). Poza Grudziądzem największe bezrobocie było w Przemyślu (9,2 proc.), Radomiu (9 proc.), Chełmie (8,7 proc.) oraz Bytomiu (8 proc.). Z kolei najmniejszy udział zarejestrowanych osób bezrobotnych odnotowano w Poznaniu (1 proc.), Sopocie (1,4 proc.), Warszawie (1,5 proc.) i Katowicach (1,5 proc.). W grupie największych miast za Poznaniem, Warszawą oraz Katowicami plasują się Wrocław, Gdynia oraz Bydgoszcz ze stopą bezrobocia wynoszącą odpowiednio 1,6 proc., 1,8 proc. oraz 2,1 proc. Średnio bezrobocie rejestrowane w grupie 15 najludniejszych polskich miast wynosi 3,2 proc.

W raporcie czytamy, że w miastach wojewódzkich, czyli głównych ośrodkach rozwoju gospodarczego regionów, widać większe zapotrzebowanie na pracowników niż w 2021 r.. W 2022 r. w 53 zawodach, co jest liczbą większą o dwie profesje odnosząc to do roku poprzedniego, spodziewane są braki kadrowe. Równowagę na rynku pracy będzie można zaobserwować w 111 profesjach, natomiast w przypadku jednej kategorii zawodowej (filozofowie, historycy, politolodzy i kulturoznawcy) wystąpi nadmiar kandydatów do pracy. Deficyt w miastach dotyczy głównie 7 branż: budowlanej, produkcyjnej, edukacyjnej, TSL i samochodowej, usługowej, IT i wysokich technologii oraz pracowników służb mundurowych.

Warszawa, Trójmiasto, Wrocław oraz Kraków – są oceniane jako atrakcyjny (ponad 30 proc. wskazań) kierunek relokacji za pracą w przypadku otrzymania dobrej oferty zatrudnienia. Na rynku specjalistów i menadżerów potencjalnych pracowników najbardziej przyciąga Warszawa – 42 proc. osób wskazało ją jako miejsce najbardziej atrakcyjne pod względem relokacji krajowej w przypadku atrakcyjnej oferty pracy. Kolejne w rankingu są: Trójmiasto (35 proc.), Wrocław (33 proc.) oraz Kraków (33 proc.). Najwięcej w zestawieniu w porównaniu do roku poprzedniego zyskał Kraków oraz Katowice (oba miasta o 8 pkt. proc. więcej). Warszawa, mimo że dla wyspecjalizowanych pracowników jest najatrakcyjniejszym miejscem do przeprowadzki za pracą, w odniesieniu do roku najbardziej dotkniętego pandemią straciła 9 pkt. proc. – w 2020 r. 51 proc. osób uważało ją za miasto najatrakcyjniejsze.

Źródło: PIE

Phoca PDF